

IV. DROBNE PRACE I MATERIAŁY

ZBIGNIEW ZDRÓJKOWSKI (Warszawa)

STANISŁAW BOROWSKI *

HISTORYK PRAWODAWSTW SŁOWIAŃSKICH (1903—1945)

(Materiały biograficzne)

Nauka polska była pierwszą, która wśród nauk słowiańskich rozpoczęła badania historyczno-prawne. Polska była ich kolebką, zarówno jeśli chodzi o historię prawa poszczególnych krajów, jak też w odniesieniu do historii porównawczej praw słowiańskich.

Pracom Czackiego¹ i Rakowieckiego² z jednej strony, a głośnej pracy *Historia prawodawstw słowiańskich* Aleksandra Wacława Maciejowskiego z drugiej strony, przypadła ta pionierska rola w tych różnych rodzajach tej samej dyscypliny. Praca Maciejowskiego stała się kamieniem węgielnym i punktem wyjścia badań porównawczych nad prawami słowiańskimi. Dzięki niej oraz pracom Romualda Hubego *Pokora według praw czeskich i polskich* (1829), Józefa Hubego *Wywód praw spadkowych słowiańskich* (1832) oraz wydanych przez Andrzeja Kucharskiego *Najdawniejszym pomnikom prawodawstwa słowiańskiego* (1838) nauka polska stworzyła ten kierunek badań historyczno-prawnych.

Ale po tym świetnym starcie poza pracą Romualda Hubego *Historia prawa ruskiego* (1870—1872) przyszedł długoletni okres pustki, którą przerwał dopiero Oswald Balzer *Historią porównawczą praw słowiańskich* (1900). Wskazywał w niej on na wielki dorobek dokonany w tym czasie w tej dziedzinie przez naukę rosyjską, czeską, a także południowo-słowiańską i zdystansowanie przez nie nauki polskiej. Przypominając polskie osiągnięcia w tej mierze w początkach XIX w., apelował o ponowny nawrót do tej gałęzi badań historyczno-prawnych. Jednakże aż do odrodzenia państwowości polskiej rezultat tego był niewielki.

* Opracowanie niniejsze oparte jest na aktach studenckich Stanisława Borowskiego. zachowanych w Archiwum Studenckim Uniwersytetu Warszawskiego (L. alb. 8855), na drukowanych sprawozdaniach Wydziału Prawa z lat 1924/25—1935/36, korespondencji Borowskiego z rektorem Karolem Koranyim oraz na wspomnieniach jego matki, żony i kolegów, a nadto na własnych spostrzeżeniach piszącego, poczynionych w latach 1935—1945. Akt personalnych Borowskiego nie można było wykorzystać, gdyż uległy one zniszczeniu w czasie okupacji.

¹ *O litewskich i polskich prawach* (1801). Praca ta zapoczątkowała naukę historii prawa polskiego. Por. Balzer, o. c., s. 14 i literaturę tam przytoczoną. Taranowski, *Z powodu setnej rocznicy dzieła I. B. Rakowieckiego*, *Czasop. Praw. i Ekon.* XIX nr 5/6, s. 179 i Vetulani, o. c., s. 12.

² *Prawda Ruska* (wydanie z przekładem polskim i komentarzem). Praca ta uważana jest za początek historii prawa rosyjskiego, a także badań porównawczo-słowiańskich. Por. Balzer, o. c., s. 14 i literaturę tam przytoczoną. Taranowski, *Z powodu setnej rocznicy dzieła I. B. Rakowieckiego*, *Czasop. Praw. i Ekon.* XIX nr 5/6, s. 179 i Vetulani, o. c., s. 12.

W okresie międzywojennym zaszła pewna zmiana na lepsze. Na polu tym zaczęli pracować Wojciech Hejnosz i Jan Adamus. Dużo w tej dziedzinie zrobił obok Władysława Namysłowskiego Stanisław Borowski. Nauka historii porównawczej praw słowiańskich minionego dwudziestolecia stała, podobnie jak cała nauka historyczno-prawnicza w Polsce, na burżuazyjnych pozycjach formalizmu prawniczego. Borowski hołdując panującym poglądom żywiołowo nieraz szukał wytłumaczenia zjawisk prawnych na bazie społecznej, wyróżniając się tym od innych uczonych w tej dziedzinie.

I.

Urodził się Stanisław Borowski dnia 27. III. 1903 r. w Dąbrowie Górniczej³. Młodość swe lata spędził w Łowiczu, gdzie ojciec jego był pracownikiem kolei warszawsko-wiedeńskiej. Tu rozpoczyna w r. 1912 naukę szkolną, a po wybuchu wojny światowej uczy się w Warszawie⁴. Dalszy przebieg działań wojennych spowodował, iż rodzice jego z nim opuszczają kraj z cofającymi się wojskami rosyjskimi i osiedlają się w Moskwie. Tam przyjęty zostaje do klasy 3 gimnazjum Polskiego Komitetu Opiekuńczego. Piękno zabytków architektonicznych białokamiennej Moskwy wywiera na nim niezatarte nigdy wrażenie.

Borowscy spotykali się w Moskwie z dużą życzliwością społeczeństwa rosyjskiego. Doznawali niejednokrotnie różnorodnej pomocy, a pamięć rosyjskiej gościnności pozostanie na zawsze w umyśle Borowskiego, który nieraz będzie ją serdecznie wspominać. Matka jego, Kazimiera, pracując w Polskim Komitecie Opiekuńczym jest w r. 1917 kierowniczką kolonii letnich dla dzieci polskich w Jejsku nad Morzem Azowskim. Do niej to późnym latem 1917 r. — w atmosferze rewolucyjnego napięcia, wywołanego przewrotem Kiereńskiego i narastaniem nowych sił społecznych zbliżającej się Rewolucji Październikowej — niespełna 15-letni chłopiec sam jeden odbywa daleką podróż z Moskwy na Kubą. Stąd dopiero w roku następnym (1918) wraca z matką i bratem z Jejska do kraju. Po powrocie do Warszawy zapisuje się do gimnazjum Giżyckiego. W listopadzie 1918 r., jako członek Pogotowia Młodzieży bierze udział w rozbrajaniu Niemców. W roku następnym (1919) wyjeżdża na krótko do Francji. Wiosną 1921 r. składa egzamin maturalny.

Po ukończeniu szkoły średniej decyduje się rozpocząć studia prawnicze. W 1921 r. zostaje przyjęty na Wydział Prawa. Wiosną 1922 r. zaczyna w nim świtać myśl poświęcenia się studiom historyczno-prawnym. W związku z tym zbliża się do świeżo przybyłego do Warszawy wykładowcy dawnego prawa polskiego — Józefa R a f a c z a, i zaczyna uczęszczać na seminarium przez niego prowadzone. Przez cały czas studiów borykać się musi z trudnościami materialnymi i dorabiać korepetycjami.

Coraz bardziej pogłębiają się jego zainteresowania nauką. Podczas ostatniego roku studiów (1924/25) bierze jeszcze udział w pracach seminarium prawa handlowego, na którym przedstawia pracę pt. *Projekt noweli wekslowej Andrzeja Zamoyskiego z r. 1778*, która później (1926) zostaje wydrukowana.

³ Ochrzczony został w dniu 11. IX. 1904 w kolegiacie łowickiej. Akt urodzenia sporządzony został tamże za nr 410/1904. Rodzicami jego byli Józef i Kazimiera z Rudnickich Borowscy.

⁴ Uczęszczał tutaj do II Państw. Szkoły Realnej, gdzie ukończył klasę drugą.

W listopadzie 1924 r. ogłasza w „Kurierze Warszawskim“ artykuł *Seminarium prawa polskiego*, przedstawiający prace seminarium pod kierownictwem prof. Rafacza⁵.

Grudzień 1924 przynosi mu nominację na asystenta⁶. Wiosną 1925 r. zaszedł fakt, który poważnie zaważył na jego dalszym życiu. Oto z końcem maja bawi w Warszawie Karol Kadlec, jeden z najwybitniejszych badaczy historii porównawczej praw słowiańskich i wygłasza na Uniwersytecie kilka wykładów. Borowski poznaje go osobiście i żegna go na ostatnim wykładzie w imieniu młodzieży akademickiej uczęszczającej na te wykłady.

Wreszcie dnia 23 czerwca 1925 r. składa końcowe egzaminy z wynikiem celującym i uzyskuje stopień magistra praw.

Po ukończeniu studiów Borowski przystępuje do pisania pracy doktorskiej. Tematem jego dysertacji jest *Przysięga dowodowa w procesie polskim późniejszego średniowiecza*.

Rok akad. 1926/27, poza krótką przerwą w grudniu, podczas której odbywa się jego promocja doktorska, spędza na studiach w Czechach. Pobyt w Pradze wywiera istotny wpływ na ostateczne skryształizowanie się jego zainteresowań i zamiłowań. Wykłady Kadleca i Kaprasa, atmosfera naukowa Pragi z jej dorobkiem w zakresie slawistyki, życzliwość seminaryjnych kolegów Czechów — z wieloma spośród nich związała go odtąd serdeczna przyjaźń, — wszystko to oddziaływało na umysł młodego Borowskiego. Szybko opanowuje z właściwą mu łatwością uczenia się obcych języków — język czeski i rozczytuje się w literaturze slawistycznej. Po powrocie do kraju warunki materialne zmuszają go do dodatkowej pracy poza asystenturą. Rozpoczyna więc aplikację w Prokuraturii Generalnej i w Sądzie Apelacyjnym.

Dalsze zagraniczne studia naukowe odbywa w roku akademickim 1929/30. Otrzymuje dwa stypendia (Wydziału Prawa i im. Włodzimierza Młockiego) oraz półroczny urlop naukowy, po czym wyjeżdża do Belgradu, Zagrzebia i Sofii. Nawiązuje stosunki z szeregiem uczonych południowo-słowiańskich, zapoznaje się z literaturą serbską, chorwacką i bułgarską, oraz pogłębia swą znajomość języków południowo-słowiańskich.

Po powrocie awansuje na starszego asystenta oraz składa egzamin referendarski w Prokuraturii Generalnej, w następstwie którego uzyskuje nominację na referendarza. Rozpoczyna pracę nad rozprawą habilitacyjną „*Ściganie przestępstw z urzędu w średniowiecznym prawie polskim*“. Chęć poświęcenia całego wolnego czasu od zajęć asystenckich na jej pisanie, powoduje, iż porzuca pracę w Prokuraturii Generalnej. Wykańcza pracę habilitacyjną i wydaje ją drukiem (1933). Żeni się i w żonie swej, Zofii Rościszewskiej, historyczce z wykształcenia, znajduje mądrą i oddaną sobie towarzyszkę życia.

Po pomyślnym ukończeniu przewodu habilitacyjnego w marcu 1934 r. uzyskuje prawo wykładania w zakresie dawnego sądowego prawa polskiego oraz tytuł docenta. Oprócz tego Politechnika Warszawska zleca mu od r. 1935 wykłady prawoznawstwa (prawo i proces cywilny), które odtąd stale już prowadzi na Wydziale Inżynierii Lądowej.

Utworzony w r. 1933 Komitet Uczczenia Pamięci Alfonsa Parczewskiego, pierwszego dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego,

⁵ Artykuł ten ukazał się w nr 333 (wyd. wieczorne) „Kuriera Warszawskiego“ z dn. 28 listopada 1924 r. w dziale „*Kronika Akademicka*“, s. 14.

⁶ W grudniu 1924 został asystentem płatnym z ryczałtu (56 zł mies.). W dniu 1. VI. 1925 otrzymał nominację i etat młodszego asystenta.

postanowił przystąpić do opracowania dziejów Wydziału Prawa i Administracji przy Szkole Głównej w Warszawie (1862—1869), którego zmarły był magistrem. Komitet ten nakłonił Borowskiego do podjęcia się i przygotowania do druku tej żmudnej pracy, nie związanej z jego bezpośrednimi zainteresowaniami.

Latem 1935 r. wyjeżdża do Jugosławii, gdzie w Omiszu koło Splitu przeprowadza studia nad statutem poljickim, a stamtąd do Cluj, gdzie pogłębia swe wiadomości z zakresu historii prawa rumuńskiego. W dniach 22—25 września odbywa się w Belgradzie VII Kongres Prawników Jugosłowiańskich. Na otwarciu Kongresu przemawia po serbsku nawiązując do historycznych tradycji prawa jugosłowiańskiego⁷.

W lecie 1937 roku wyjeżdża wraz z żoną za granicę. Zatrzymuje się w Pradze, Budapeszcie, Belgradzie i Dubrowniku. Następnym etapem ich podróży jest Cavtat, gdzie Borowski pracuje w archiwum Bogišića, znajdującym się w rodzinnym domu tego uczonego. Stamtąd udają się do Czarnogórza, gdzie w archiwum cetyńskim przegląda interesujące go archiwalia i sporządza potrzebne mu notatki i odpisy. Na pracy tej schodzi mu reszta wakacji.

W roku następnym (1938) z końcem czerwca wyjeżdża znów na dwumiesięczny pobyt w Jugosławii, gdzie przebywa przeważnie w Cavtacie i Cetynii, oraz zbiera nadal materiał archiwalny do swoich prac o prawie czarnogórskim. W sierpniu 1939 r. ziszczają się wieloletnie jego marzenia. Oto zostaje utworzona na wydziale prawa pierwsza w Polsce katedra prawodawstw słowiańskich, na której kierownika był przewidziany Borowski.

Najazd hitlerowski na Polskę we wrześniu 1939 uniemożliwił Borowskiemu uruchomienie placówki naukowej, o której utworzenie tak długo zabiegał, oraz spowodował, iż nie otrzymał on podpisanego już dekrety nominacyjnego na profesora. Co więcej, utracił kilka gotowych do druku prac naukowych. Umieszczone przezeń przed opuszczeniem Warszawy w lokalu seminarium, spłonęły razem z gmachem seminaryjnym w czasie oblężenia miasta. Los tych prac podzieliły również zebrane materiały do bibliografii historii prawodawstw słowiańskich.

Zapał jego do pracy naukowej, mimo tych przejść i strat, mimo nieprawdopodobnie ciężkich warunków materialnych z jakimi przyjdzie się mu teraz borykać, bynajmniej nie gaśnie. Nie wierzy ani przez chwilę w zwycięstwo hitleryzmu. Nie chce zmarnować ani jednego dnia dla pracy naukowej. W atmosferze bezustannego napięcia nerwowego, tak właściwego życiu w latach okupacji, powstają nowe prace naukowe. Odtwarza swoją *Bibliografię historii prawodawstw słowiańskich*. Jednocześnie wykłada prawoznawstwo w Wyższej Państwowej Szkole Technicznej, będącej przedłużeniem Politechniki i jedyną jawną wyższą uczelnią polską w tym czasie. Wykłada również na tajnych kompletach uniwersyteckich. Na zamówienie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego opracowuje historię tej instytucji (1825—1922).

Ale oto wybucha powstanie. Warszawa przeżywa najtragiczniejszy okres swojej historii. Los Warszawy dzieli i „Starówka” wraz z domem profesorskim przy ul. Brzozowej. Dnia 1 września zostaje on zdobyty, mieszkańcy zostają wyprowadzeni i poprzez pałac Brühlowski, kościół św. Stanisława na Woli, dostają się do Pruszkowa. Dzięki pomocy znajomych i życzliwych lekarzy udaje się Borowskiemu z żoną uniknąć wywiezienia na roboty do Niemiec. Zostają oni przewiezieni w okolice Piotrkowa do wsi Gorzkowice.

⁷ Bliższe szczegóły patrz „Głos sądownictwa” 1935, nr 11, s. 3—6.

Tutaj otrzymuje od prof. Konopińskiego, organizatora z ramienia Uniwersytetu Poznańskiego uniwersyteckich kursów prawniczych — propozycję zorganizowania i poprowadzenia podobnych kursów w powiecie jędrzejowskim w gminie Nawarzyce. Borowski propozycję tę przyjmuje i po ulokowaniu się w miejscowości Niegosławice położonej na terenie tej gminy rozpoczyna z początkiem stycznia wykłady pierwszego roku prawa dla kilkunastu słuchaczy rekrutujących się spośród okolicznej młodzieży. Po wyzwoleniu Polski przez Armię Radziecką autor przenosi się do Kielc, gdzie przez kilka miesięcy pracuje jako wykładowca kieleckich kursów uniwersyteckich. W czerwcu 1945 r. powraca z żoną do Warszawy. Wobec spalenia domu profesorskiego przy ul. Brzozowej — wraz z którym padła pastwą płomieni jego bezcenna biblioteka sławistyczna i większość napisanych przezeń w czasie okupacji prac naukowych — osiedla się w Milanówku. Chce powrócić do pracy na Uniwersytecie Warszawskim do swego umiłowanego przedmiotu.

Ale nad losami Uniw. Warsz. zawisła niepewność. Straszliwe zniszczenie miasta przez hitlerowców po upadku powstania warszawskiego podważało gdzieś wiarę w możliwość uruchomienia uniwersytetu i możliwość normalnej jego pracy⁸. Na skutek tego stanu rzeczy pertraktuje Borowski o uzyskanie katedry z uniwersytetami w Łodzi, Lublinie i Toruniu.

Tymczasem zapada decyzja uruchomienia Uniwersytetu Warszawskiego. Uruchomiony ma być i Wydział Prawa. Ale przejścia wojenne stają się przyczyną całkowitego załamania się nerwowego, które doprowadzają do tragicznej śmierci Borowskiego w dniu 21 lipca 1945 r.

II.

Na ukształtowanie się umysłowości i rozwinięcie zainteresowań naukowych Stanisława Borowskiego oddziałał szereg idei i ludzi.

Jako student Uniwersytetu Warszawskiego uczęszczał on na wykłady historyczno-prawne Józefa Rafacza i Władysława Smoleńskiego (historia ustroju Polski). Dużą rolę w skonkretyzowaniu się jego zamiłowań odegrało seminarium prof. Rafacza, z którego wyniósł gruntowną znajomość polskiego prawa karnego i procesu, ale równocześnie i skłonności do formalizmu prawniczego.

Z chwilą ukończenia studiów i objęcia asystentury, w ciągu najbliższych trzech lat (1925—1928) uzupełnia swoje wykształcenie z zakresu nauk historycznych. Zapisuje się nawet na historię, ale wkrótce rezygnuje z regularnych studiów i szczególnie nacisk kładzie na opanowanie nauk pomocniczo-historycznych, które studiuje pod kierownictwem prof. M. Handelsmana. Duże znaczenie przywiązuje także do swojego wykształcenia językowego. Kontynuuje naukę łaciny, rozpoczyna naukę języka czeskiego i węgierskiego. Słucha wykładów prof. Szobera o stanowisku polszczyzny wśród innych języków słowiańskich. Uczęszcza również na liczne wykłady historyczne.

Podwaliny pod jego wiedzę słowianoznawczą kładzie pobyt w Pradze w r. akad. 1926/27. Tutaj zapoznaje się z tak właściwym dla Kadleca stosowaniem w pracy metody historyczno-porównawczej w połączeniu z metodą filologiczną. Poglądy Kadleca podkreślającego oddziaływanie praw słowiańskich na dawne prawo węgierskie i rumuńskie powodują, iż rozszerza orbitę

⁸ Por. Tadeusz Manteuffel, *Uniwersytet Warszawski w latach wojny i okupacji, Kronika 1939/40—1944/45*, s. 62, Warszawa 1948.

swych zainteresowań naukowych i na te dwa prawa. Słucha wykładów profesora Teodora Saturnika (prawo radzieckie, prawo prywatne jugosłowiańskie). Duży wpływ wywiera nań wybitny historyk prawa czeskiego, prof. Jan Kapras. Uczęszcza na wykłady prof. Miloslava Stieberta (historia prawa Europy środkowej) i Roberta Maršana. Pracuje także w seminariach prowadzonych przez Kadleca i Kaprasa.

Po powrocie do Warszawy postanawia zdobytą w Pradze wiedzę słowianoznawczą (głównie z historii prawa czeskiego i rosyjskiego) rozszerzyć także na prawa południowo-słowiańskie. Rozpoczyna naukę języka serbskiego, bułgarskiego, greckiego i rumuńskiego, kontynuuje naukę węgierskiego. W dwa lata potem wyjeżdża na studia do Belgradu, Sofii i Zagrzebia.

W Sofii słucha prof. N. P. Błagojeva (historia prawa bułgarskiego), doc. Stefana Bobčeva (prawo kościelne), doc. Władysława Aleksjeva (wpływ prawa bizantyjskiego na prawa słowiańskie), oraz uczęszcza na seminarium prowadzone przez pierwszego z nich.

III.

Specjalnego omówienia wymaga stosunek Borowskiego do Czarnogórze.

Teoria historii prawodawstw słowiańskich, której Borowski hołdował, zakładała sobie dotychczas dwa cele: Pierwszy — bliższy, niemal natychmiast osiągalny — miał w drodze badań porównawczych służyć pomocniczo nauce prawa poszczególnych narodów słowiańskich i pogłębiać u nich ich znajomość. Drugi — dalszy i głębszy — miał poprzez śledzenie ewolucji poszczególnych praw słowiańskich i usunięcie zewnętrznych naleciałości, spowodowanych oddziaływaniem praw obcych — odtworzyć drogą dedukcji wstecznej rzekomo istniejące ongiś prawo prasłowiańskie, jako wspólny pień tych wszystkich praw.

Powszechnie znanym jest, jak wielką pomocą dla odtworzenia pierwotnego prawa mogą być badania etnologiczne i etnograficzne i na odwrót — gdy do poznania go brak jest źródeł pisanych lub gdy te są niewystarczające. Zwyczajne prawne zachowane wśród ludu, nieraz nie pokrywające się ze współczesnym prawem stanowionym, są relikdami dawnego prawa; toteż dla historii prawodawstw słowiańskich dążącej nie tylko do porównawczego zestawienia zachowanych pomników prawnych, lecz stawiającej także sobie zadanie odtworzenia owego prawa prasłowiańskiego, tego rodzaju materiał gromadzony przez etnografię posiada pierwszorzędą wartość. Zwłaszcza u Słowian południowych, którzy najdłużej ze wszystkich ludów słowiańskich zachowali pierwotne stosunki prawne, można szczególnie dużo znaleźć tego rodzaju materiałów. Dość wspomnieć, od jak dawna u Słowian południowych zachowały się tak charakterystyczne dla pierwotnego prawa instytucje, jak krwawa zemsta, odpowiedzialność zbiorowa, wielkie znaczenie aż po ostatnie czasy związków krwi, a wreszcie ważna instytucja *zadrugi*.

Ze wszystkich krajów południowo-słowiańskich Czarnogórze było jedynym krajem serbskim, który nie uległ podbojowi tureckiemu. Szczególne warunki naturalne uchroniły mieszkańców tego kraju przed utratą niezależności politycznej. Ustrój społeczny i prawo Czarnogórze jeszcze w XIX wieku zachowały wiele żywotnych reliktdów i nawet całych instytucyj właściwych wczesnemu stopniowi rozwoju społeczeństw słowiańskich. Nie dziw więc, iż stosunki

czarnogórskie budziły szczególne zainteresowanie Borowskiego, którego zwłaszcza zajęły pomniki prawa stanowionego.

Najstarszymi próbami tego rodzaju były *Zakonik obšči Črnogorski i Brdski* z roku 1798 i tzw. *Prawo otačastva* z roku 1833. Pierwszy z nich wydany przez włódykę Petara I, mimo uzupełnienia go w roku 1803, nie uzyskał nigdy mocy wiążącej. Podobnie i drugi podzielił los pierwszego. Właściwym ustawodawcą Czarnogórze był dopiero pierwszy książę świecki Daniło I, który w roku 1855 wydał *Powszechny statut ziemski*. Uregulował on w sposób częściowy i fragmentaryczny najważniejsze kwestie prawne. Jednak dopiero ks. Nikoła I ostatecznie reguluje stosunki prawne Czarnogórze. On to w roku 1872 powierzył dr. Baltazarowi Bogišićowi opracowanie kodyfikacji prawa czarnogórskiego, które dopiero w dniu 1 lipca 1888 r. uzyskało moc wiążącą. Kodeks ten uregulował jednak tylko prawo obligacyjne i rzeczowe. Kodyfikację tę starano się w możliwie najszerszej mierze oprzeć na czarnogórskim prawie zwyczajowym⁹.

Borowski przeprowadza szczegółowe studia nad prawem czarnogórskim. Z czasem decyduje się na opracowanie całokształtu jego dziejów w kilku osobnych publikacjach (prawo karne, prawo prywatne, przewód sądowy, prawo polityczne, źródła). Interesuje go w związku z tym osoba głównego kodyfikatora Czarnogórze oraz w pewnym okresie ministra sprawiedliwości tego kraju — dra Baltazara Bogišića, będącego w swoim czasie profesorem historii prawodawstw słowiańskich na uniwersytecie w Odessie. Jego osobie poświęca więc zwięzłą monografię wydrukowaną w roku 1936¹⁰. Przed przystąpieniem do syntetycznego opracowania prawa czarnogórskiego, postanawia się zapoznać jak najdokładniej z materiałem archiwalnym. Szuka go w prywatnym archiwum Bogišića, znajdującym się w rodzinnym jego mieście Cavtacie pod Dubrownikiem oraz w czarnogórskim archiwum państwowym w Cetynii, dokąd wyjeżdża dwukrotnie w latach 1937 i 1938.

Zebrany materiał archiwalny opracowuje i częściowo ogłasza drukiem. Ze zrozumiałych względów językowych publikuje go w czasopismach czarnogórskich: „*Pravni Zbornik*“, wychodzącym w Podgoricy¹¹ i „*Zapisi*“, wychodzącym w Cetynii. Drukuje w nich *Zakoni Otačastva w 1833*, *Popis al'banskog prava iz godine 1894*, *Popis dravnog uredjenja Crne Gory iz godine 1873*, *Bogišićeva služba u Crnoj Gori*¹² oraz wydaje niewielkie rękopiśmienne prace Bogišića *Ekonomski odnošaji u Crnoj Gori*, *Razredi i slojevi naroda u Crnoj Gori*, *Črnogorska krivično pravo*. *Popis iz godine 1873*¹³. Ogłasza dwa studia z dziejów prawa czarnogórskiego, a mianowicie: *Ostojbina* — w Studiach historycznych ku czci Stanisława Kutrzeby, oraz *Mazija* w „Sborniku praci o dějinah prava napsanych k oslave šedesátni JuDra Jana Kaprasa“¹⁴. Wiosną 1939 r. wysłał do Cetynii pracę *Sudski postupek u Crnoj Gori*¹⁵. Dalszy los tej pracy jest nam nieznany. Ponadto w rękopiśmiennej spuściźnie po Stanisławie Borowskim zachowały się w posiadaniu jego żony następujące

⁹ Bliższe szczegóły o tym kodeksie patrz Romuald Hube, *Pisma zbiorowe*, t. I, s. 403—410, Warszawa 1905.

¹⁰ Por. „Dodatek bibliograficzny“ nr 28.

¹¹ Pismo to powstało w r. 1933. Jego wydawcą był Bożydar Tomović, z którym łączyły Borowskiego serdeczne stosunki.

¹² Por. „Dodatek bibliograficzny“, nr 39, 41, 45 i 46.

¹³ Ibidem, nr 42—44.

¹⁴ Ibidem, nr 37 i 47.

¹⁵ Ibidem, nr 50.

prace: *Opšti Imovinski zakonik crnogorski: Zapisnik sjednica odbora za obrad-jene zakonika 1881—1882*; *Stare Crnogorske presude i Protokol Kriminal-nih Parnica Velikog Suda 1879—1880*, które czekają na ogłoszenie ich dru-kiem¹⁶.

Ale poza tymi archiwalnymi pracami przygotowawczymi nie zapomina także o syntezie. Odrywany przez różne bieżące prace w latach 1937—1939, w każdej wolnej chwili powraca do swoich studiów czarnogórskich. Z poszcze-gólnych części opracowuje najpierw prawo karne. Praca ta pt. *Czarnogórskie prawo karne ziemskie w XIX wieku*, całkowicie ukończona i złożona przez Borowskiego w lokalu seminarium, padła niestety wraz z tym lokalem ofiarą płomieni.

IV.

W Polsce burżuazyjno-obszarniczej, chociaż nauka polska wydała naj-starsze prace z historii porównawczej praw słowiańskich, nie było katedry tego przedmiotu. Mimo, że wielokrotnie podkreślano potrzebę rozbudowy tej dys-cypliny, czego podstawą mogłaby być tylko katedra, to jednak realizacja tego postulatu natrafiała na duże trudności ze strony „czynn timer miarodajnych“, które starały się wszelkimi siłami odgrodzić naukę polską od kontaktu z nauką największego spośród narodów słowiańskich narodu rosyjskiego i narodów ukraińskiego i białoruskiego, oraz wrogo odnosiły się do Czech. Dlatego też przedmiot ten nie mógł budzić sympatii u rządzącej burżuazji i obszarników.

W czasie kończenia przez Borowskiego studiów uniwersyteckich przy-pada krótki okres lepszych stosunków politycznych między rządem polskim a Czechami i intensywniejszej wzajemnej współpracy naukowej. Mają miejsce wzajemne wizyty uczonych obu tych narodów. Jedną z nich była wspomniana wizyta Kadleca w Warszawie, który na zebraniu uniwersyteckim poświę-conym zagadnieniu reformy studiów prawniczych z naciskiem podkreśla wiel-kie znaczenie wykładu porównawczego prawodawstw słowiańskich dla stu-dium historii prawa. Dzięki temu właśnie okresowi zbliżenia i wzajemnej wymiany stypendystów, Borowski ma możność odbycia swych rocznych stu-diów (1925/26) w Pradze. Dalsze studia w Belgradzie, Sofii i Zagrzebiu roz-szerzają jego wiedzę słowianoznawczą oraz wpływają na ostateczną decyzję poświęcenia się tej dziedzinie badań. Ideą jego życia staje się plan ponownego opracowania syntezy historii praw słowiańskich na wzór A. W. Maciejow-skiego, odpowiadającej jednak współczesnym wymaganiom i osiągnięciom nauki.

Ta idea dla swej pełnej realizacji wymagała odpowiedniego warsztatu pracy. Mogła nim być tylko katedra historii porównawczej praw słowiańskich. Odtąd Borowski konsekwentnie ubiega się o utworzenie tej katedry i o jej otrzymanie. Nie była to jednak rzecz ani prosta, ani łatwa.

Sprzyjają jego zamiarom wypowiedzi wybitnych historyków prawa stwierdzające palącą potrzebę jej utworzenia. Wypowiadał się w tym zakresie poza Balzerem także Dąbkowski i Abraham. Podkreślano, że ka-tedry te istniały na uniwersytetach rosyjskich, czeskich, bułgarskim, jugosło-wiańskich, że posiadała ją nawet Austria na uniwersytecie w Grazu, a nie ma jej jedynie Polska, choć istniała ona za czasów rosyjskich na Uniwersytecie Warszawskim¹⁷.

¹⁶ Ibidem, nr 52—54.

¹⁷ Por. Nauka Polska, t. X (1929), s. 290 i 291.

Również I Zjazd Prawników Państw Słowiańskich w Bratysławie (1933) wezwał wszystkie kraje słowiańskie do utworzenia przynajmniej na jednym uniwersytecie katedry historii praw słowiańskich¹⁸.

Po raz pierwszy z projektem utworzenia tej katedry wystąpiono na Uniwersytecie Warszawskim, kiedy w budżecie na rok akademicki 1929/30 zaplanowano wstawienie potrzebnych sum na ten cel. Decyzja ministerstwa zapadła jednak dopiero w dziesięć lat potem w roku 1939 po zaborze Czechosłowacji w obliczu bezpośredniego zagrożenia Polski przez imperializm hitlerowski, w przeddzień agresji. W sierpniu wychodzi dekret erekcyjny katedry (Dz. U. R. P. Nr 74 poz. 500). Borowski zostaje mianowany profesorem tej katedry. Wybuch wojny uniemożliwia mu już jednak, jak to już wspomiano, doręczenie dekretu nominacyjnego.

V.

Twórczość naukowa Borowskiego poszła w kilku kierunkach. Pod względem rzeczowym prace jego należą do kilku dziedzin, a przede wszystkim do historii procesu i prawa karnego. Bardzo ważną stroną działalności naukowej Borowskiego było wydawanie źródeł historyczno-prawnych. Duże zasługi położył on także jako historyk dziejów polskiego szkolnictwa prawniczego w wieku XIX w b. zaborze rosyjskim. W innych działach historii prawa dorobek jego jest stosunkowo mniejszy. Wspomnieć wreszcie należy o pracach Borowskiego nad bibliografią historii praw słowiańskich.

Zainteresowanie historią procesu i prawa karnego polskiego wyniósł, jak to już wspomiano, z seminarium R a f a c z a. Zainteresowaniom tym pozostał wierny do końca swego życia. Rozszerzył je jednak i na prawa innych krajów słowiańskich.

Najstarszą chronologicznie pracą naukową Borowskiego w ogóle, jak też pierwszą z zakresu prawa procesowego, jest artykuł *Na marginesie urzędu instygatora*, będący zbiorem uwag i refleksji autora w związku z wydaną uprzednio pracą M a k a r e w i c z a *Instygator w dawnym prawie polskim*.

Większą wartość naukową przedstawia wydrukowana w r. 1926 jego praca doktorska *Przysięga dowodowa w procesie polskim późniejszego średniowiecza*. Autor ujmując zagadnienie to na tle porównowczo-słowiańskim ze szczególnym uwzględnieniem prawa czeskiego. Owocem studiów Borowskiego nad procesem czeskim są trzy prace: *Hojemství*, drukowana po raz pierwszy w r. 1928 po czesku w pracach Instytutu Praw Słowiańskich w Bratysławie (Zpravi Ustavu slovanských práv v Bratislavě), oraz ta sama praca po polsku jako studium z dawnego czeskiego procesu ziemskiego w wersji przerobionej i rozszerzonej — w „Themis Polskiej“ (1931). Trzecią pracą jest *Choroba stron jako przyczyna odroczenia procesu w dawnym prawie czeskim* drukowana po polsku w r. 1930 w „Sborniku praci k dějinám práva československého“ (Svazek I) wydanym ku uczczeniu 50-lecia urodzin prof. Jana K a p r a s a¹⁹. Prawu chorwackiemu poświęcona jest praca *Średniowieczny sąd seniorów miasta Gradcu koło Zagrzebia* (1932), prawu serbskiemu — *Sądy stanackie Dubrowczan z Serbami w XIII wieku*, a wreszcie prawu czarnogórskiemu — napisane po czesku studium *Mazija* o stosowaniu *ordaliów* w postępowaniu sądowym tego kraju, znanym tam jeszcze do połowy XIX wieku²⁰. Praca habilitacyjna

¹⁸ Por. „Przegląd Prawa i Administracji“, Roczn. 58 (1933), s. 343.

¹⁹ Por. „Dodatek bibliograficzny“ nr 11, 15 i 17.

²⁰ *Ibidem*, nr 18, 20 i 47.

Ściganie przestępstw z urzędu w średniowiecznym prawie polskim²¹, wniosła wiele nowego światła w tej dziedzinie. Szczególnego rodzaju pracą są *Les recherches contemporaines (1920—1931) sur la procédure judiciaire dans l'ancienne Pologne* drukowana w „Przewodniku historyczno-prawnym“, a dająca syntetyczny zarys polskich badań nad historią procesu. Do tej dziedziny wreszcie zaliczyć należy przekład pracy R a f a c z a *Starý proces polský*, który z oryginału polskiego został przez Borowskiego skrócony, a następnie przez V a n ě ě k a przełożony na język czeski²².

Z zakresu prawa karnego napisał Borowski dwie prace: zwięzłą historię prawa karnego krajów słowiańskich (Bułgaria, Serbia, Czarnogóra, Chorwacja, Słowenia, Czechy), drukowaną w „Encyklopedii podręcznej prawa karnego“ oraz spalone w r. 1939 *Czarnogórskie prawo karne ziemskie z XX wieku*, omówione już przez nas w poprzednim ustępie.

Największą ilościowo pozycją dorobku Borowskiego są wydawnictwa źródeł. W historii prawa polskiego uzyskał sobie poczesne miejsce przez wydanie drukiem wszystkich projektów, pomysłów ustawodawczych i materiałów źródłowych pozostałych po działalności powołanej przez Sejm Wielki deputacji koronnej do ułożenia kodeksu Stanisława Augusta. Dużą wartość dla polskiego badacza historii prawodawstw słowiańskich mają Borowskiego *Materiały do ćwiczeń seminaryjnych z historii prawodawstw słowiańskich*. Opracował on sześć zeszytów tych materiałów, a wydał drukiem cztery. Są to: *Statuty cara Stefana Duszana z lat 1349 i 1354* (1934), *Statut winodolski z r. 1288* (1935), *Pskowska Gramota Sądowa z r. 1467* (1936), *Powszechny statut ziemski ks. Daniela I z r. 1855* (1938). Spłonęły zaś w r. 1939 zeszyty V i VI *Materiałów: Andrzeja z Duby pravo zemske*, oraz *Średniowieczne chryzowuły bułgarskie*. Ich zaletą jest dążność do możliwie najwierniejszego oddania sensu przekładanego zabytku, danie zestawień zachowanych w tekście polskim obcojęzycznych terminów prawnych z ich objaśnieniem, oraz załączenie wyczerpującej historii każdego tego pomnika i jego bibliografii. Toteż wartość ich dydaktyczna została oceniona wysoko²³. Wydał także drukiem Borowski cały szereg ciekawych materiałów z archiwum w Cavtacie i Cetynii, odnoszących się do Czarnogórze.

Wreszcie zebrał i przygotował on do druku całą korespondencję Aleksandra Wacława M a c i e j o w s k i e g o z współczesnymi mu uczonymi²⁴. Drobne prace drukowane i prace pisane w czasie wojny wymienia ogłoszona poniżej szczegółowa bibliografia.

Ważną gałęzią dorobku naukowego Borowskiego były prace poświęcone historii szkolnictwa prawniczego w Polsce. Poza wydaną drukiem (1937) historią Wydziału Prawa i Administracji Szkoły Głównej Warszawskiej (1862—1869), będącą wyczerpującym, jeśli chodzi o zebranie faktów, przede wszystkim na materiale archiwalnym opartym studium, napisał Borowski w czasie okupacji cztery dalsze prace, a mianowicie: *„Szkoła Prawa i Administracji w Warszawie (1803—1816)“*, *Wydział prawa i Administracji Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego (1816—1832)*, *Kursy prawne warszawskie (1840—1845)*, oraz

²¹ Por. „Kwartalnik Historyczny“ 1934, s. 409 i „Przegląd Prawa i Administracji“, rocz. 58 (1933), s. 354—355.

²² „Dodatek bibliograficzny“, nr 13.

²³ Ibidem, nr 22, 25, 27 i 36 oraz S o ł o v j e v Aleksander, *Statuty cara Stefana Duszana. Studia nad historią prawa polskiego*, t. XVII. z. 2, s. 3.

²⁴ Ibidem, nr 55. Praca ta, będąca zbiorem listów, drukowana jest obecnie we Wrocławiu.

Kursy prawne polskie w Moskwie (1840—1859) i w Petersburgu (1840—1861). Ten zespół pięciu prac dawał poważne zestawienie faktów z historii polskiego szkolnictwa prawniczego w wieku XIX w b. zaborze rosyjskim i samej Rosji. Wartość tych ostatnich czterech prac, zniszczonych niestety w czasie powstania warszawskiego, była tym większa, że oparte były on na materiale zebranym przed wojną w Archiwum Oświecenia Publicznego, spalonego doszczętnie już we wrześniu 1939 roku.

Plany opracowania syntezy historii praw słowiańskich nasunęły mu myśl o konieczności opracowania bibliografii historii praw słowiańskich. Z tą myślą stale i systematycznie gromadził potrzebny do tego celu materiał. We wrześniu 1939, w chwili spalenia lokalu seminarium — liczba zebranych przezeń kartek bibliograficznych doszła do 20 000. W okresie okupacji odtworzył z nich Borowski około 5000 pozycji. Niestety większość z nich spaliła się i tym razem w czasie powstania warszawskiego.

VI.

Stanisław Borowski w okresie międzywojennym w Polsce stał na stanowisku współpracy, równouprawnienia i wzajemnego popierania się wszystkich narodów słowiańskich. Przyjazny był jego stosunek do Rosji. Pamiętał o gościnności i życzliwości, jakiej doznał wraz z rodziną od społeczeństwa rosyjskiego w czasie swego pobytu w Moskwie. Doskonale opanowanie języka rosyjskiego i związana z tym znajomość rosyjskiej literatury naukowej, zarówno odnoszącej się do historii prawa rosyjskiego, jak i innych krajów słowiańskich, oraz wysoka ocena tego dorobku — powodowała, iż niejednokrotnie wyrażał żal, że tak powszechna przed wojną niezajomość przez młodzież uniwersytecką języka rosyjskiego — uniemożliwia jej korzystanie z tej literatury, i zachęcał uczestników seminarium do nauki tego języka. Istniejące warunki polityczne uniemożliwiły mu bezpośredni kontakt z uczonymi radzieckimi, których dorobkiem naukowym żywo się interesował.

Borowski był szczególnie blisko związany z Czechami. Utrzymywał też serdeczne i przyjazne stosunki z Bułgarami, Serbami, Chorwatami i Słowencami. Gościnny jego dom był szeroko otwarty dla gości słowiańskich przybywających do Warszawy.

Jako student sympatyzuje Borowski z młodzieżą postępową. Pracuje także społecznie w Kole Prawników. Jest przeciwnikiem wprowadzenia paragrafu aryjskiego do statutu tego koła, a w związku ze zwycięstwem wyborczym młodzieży postępowej zostaje wybrany w styczniu 1925 r. jego pierwszym wiceprezesem. Jako profesor był demokratą. Obcą mu była ocena ludzi z punktu widzenia rasowego, czy narodowego. Wielkiej pracy i silnej woli zawdzięczał swoje stanowisko społeczne. Pamięć tego wysiłku, wspomnienia ciężkiego swego startu życiowego, powodowała, że starał się przyjść zdolnej, ale niezamożnej młodzieży akademickiej z możliwie daleko idącą pomocą.

Cechą Borowskiego była wielka łatwość przyswajania sobie obcych języków. Poza znajomością języków zachodnio-europejskich (biegle niemiecki, francuski; słabiej — angielski i włoski) — posiadał on wszystkie języki słowiańskie (biegle rosyjski, czeski, serbsko-chorwacki i bułgarski) oraz w pewnym stopniu węgierski, rumuński i nowo-grecki, nie licząc języków martwych (greka, łacina, starocerkiewnosłowiański).

Posiadał zdolności pedagogiczne i dar słowa. Mówił jasno i zwięźle, ale plastycznie. Ćwiczenia i wykłady prowadził w sposób żywy i interesujący. Umiał oddziaływać na uczniów i зараżać ich swym entuzjazmem dla nauki.

Był Borowski nie tylko uczonym, lecz także pionierem ruchu zbliżenia do siebie ludów słowiańskich. Toteż śmierć jego znalazła oddźwięk w świecie słowiańskim. O zgonie jego poza prasą i pismami polskimi donosiły także w szczególności radzieckie pisma historyczne²⁵.

Stanisław Borowski dzięki swym osobistym zaletom naukowym, oraz kierunkowi badań jest wybitną postacią w dziejach nauki polskiej, która, opierając się dziś na nowych marksistowskich założeniach, nawiązuje do najlepszych tradycji dawnej nauki polskiej i wykorzystuje jej dorobek w swoich pracach.

²⁵ Por. „Woprosy Istorii“, Moskwa 1947, nr 5, s. 173.